

Sygn. akt. I ACa 317/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Kazimierz Rusin (spraw.) SA Marek Klimczak
Protokolant:	st.sekr. sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w K.**

przeciwko **J. N.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 7 marca 2012 r., sygn. akt I C 692/10

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. **przyznaje** adwokatowi B. P. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Krośnie) kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc) – obejmującą podatek VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o w K. żądał w pozwie w postępowaniu nakazowym zasądzenia na jego rzecz od pozwanych J. N. i M. K. solidarnie kwoty 136.616,09 zł z ustawowymi odsetkami od 3 lipca 2010 r. jako wierzytelności powstałej na skutek wypełnienia weksla in blanco poręczonego przez pozwanych.

W uzasadnieniu dodatkowo wskazał, że wystawca weksla nie wywiązywał się z umowy o współpracy w ramach magazynu konsygnacyjnego, co uprawniało powoda do wypełnienia weksla zgodnie z treścią deklaracji wekslowej .

Od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym pozwani wnieśli zarzuty. Pozwany J. N. wyraził wątpliwość co do prawidłowości ustalenia należności objętej wekslem .

Według ustaleń Sądu Okręgowego na mocy umowy o współpracy w ramach magazynu konsygnacyjnego zawartej między powodem a (...) Sp. z o.o w Ł. powód powierzył konsygnatariuszowi na przechowanie produkty objęte zestawieniem . Konsygnatariusz potwierdził w umowie odbiór towaru o łącznej wartości 324.765,76 zł . Był zobowiązany do przechowywania towaru, a pobranie przez niego produktów z magazynu traktowane było jako sprzedaż ,przy czym zapłata winna nastąpić w ciągu 14 dni od doręczenia faktury przez powoda. Zabezpieczeniem roszczeń konsygnatora wynikających z umowy był weksel in blanco z poręczeniem obu pozwanych pełniących funkcje członków zarządu spółki (...). Za towary pobrane ze składu konsygnatariusz zapłacił powodowi 139.264,17 zł. W odpowiedzi na wniosek pozwanego z 12 maja 2010 r. powód wyraził 25 maja tegoż roku zgodę na rozwiązanie umowy .

W dniu 1 czerwca sporządzony został arkusz spisu z natury będący protokołem zdawczo – odbiorczym towaru pozostającego w składzie o wartości 31.867,53 zł. Towar ten (wraz z niezwiązanym z umową towarem o wartości 30.000 zł) został przewieziony do powoda. Nierozliczony pozostał towar o wartości 153.634,06 zł, na który powód wystawił faktury. W pozwie dochodził jednak należności głównej kwocie 134.729,94 zł, a więc niższej od zobowiązania konsygnatariusza i odsetek w wysokości 1.886,15 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego weksel został wypełniony zgodnie z przepisami prawa wekslowego, a pozwani nie udowodnili, by rozliczenie umowy o współpracy w ramach magazynu konsygnacyjnego było wadliwe. Pozwani jako członkowie zarządu spółki konsygnatariusza mieli pełny wzgląd w dokumentację związaną z umową, a po jej rozwiązaniu został sporządzony w obecności przedstawicieli obu stron spis pozostałego w magazynie towaru . Skoro jednak konsygnatariusz nie zapłacił za towar przekazany do magazynu i niezwrócony po rozwiązaniu umowy, to jest zobowiązany do zwrotu jego równowartości. Z tych względów zaskarżonym wyrokiem nakaz zapłaty został utrzymany w mocy.

W złożonej apelacji pozwany J. N. zarzucił niewyjasnienie wszystkich okoliczności sprawy i nierozpoznanie jej istoty oraz wzajemnych relacji i rozliczeń stron. Opisał okoliczności zawarcia umowy o współpracy w ramach magazynu konsygnacyjnego, w którym, jak utrzymywał , znalazł się też towar o wartości 154.000 zł, za który powód otrzymał już zapłatę, a odbiór towaru na przełomie maja i czerwca 2010r nie został potwierdzony przez przedstawiciela powoda. Zarzucił, że zwrot towaru w okresie krótszym niż rok od ogłoszenia upadłości był nieważny z mocy prawa, podobnie jak sama umowa i w rezultacie poręczenie .

Według skarżącego żądana przez powoda kwota jest zawyżona w stosunku do wartości towaru w składzie konsygnacyjnym . Podał także, że za znaczną część towaru spółka (...) zapłaciła przed ogłoszeniem upadłości lecz syndyk odmówił pozwanemu dostępu do dokumentacji upadłego. Ponadto wskazał, że na skutek omyłki co do terminu rozprawy wyznaczonej na 7 kwietnia (2012 r.) jego pełnomocnik nie przedłożył dokumentów załączonych obecnie do apelacji .

Kolejny zarzut skarżącego odnosił się do niedoręczenia mu pism współpozwanego co prowadziło do nieważności postępowania na skutek pozbawienia pozwanego możliwości działania. W piśmie procesowym z 12 listopada 2012r. pozwany wskazał, że ustanowiony dla niego pełnomocnik z urzędu nie podjął jakichkolwiek czynności, co w konsekwencji doprowadziło do braku możliwości obrony praw pozwanego w toczącym się postępowaniu, a zwłaszcza nie stawił się na rozprawie, podczas której byli słuchani świadkowie i po której zapadł wyrok, jak też nie zgłosił wniosków dowodowych pomimo uzgodnień poczynionych z pozwanym w lutym 2012 r. Wniósł także o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego wskutek zawiadomienia o popełnieniu przez świadków przestępstwa polegającego na złożeniu nieprawdziwych zeznań .

Pełnomocnik pozwanego w oświadczeniu złożonym na rozprawie apelacyjnej przyznał, że nie dochował staranności przy wykonywaniu funkcji ustanowionego z urzędu pełnomocnika pozwanego. Powołując się zawarte w apelacji

zarzuty pozwany J. N. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

Powód wniósł o oddalenie apelacji .

Apelacja pozwanego M. K. została prawomocnie odrzucona (k. 443).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja pozwanego nie jest zasadna .

Nie zachodzą przesłanki usprawiedliwiająca uznanie, że postępowanie pierwszoinstancyjne było nieważne, w szczególności z uwagi na przyczyny wskazywane przez skarżącego, według którego pozbawiony został obrony swoich praw (art. 379 pkt.5 kpc). Skutku takiego nie wywołuje bowiem niedoręczenie pism współpозwanego, gdyż taki obowiązek nie spoczywa na sądzie .

Nie jest też trafne stanowisko skarżącego, że skutkiem niezachowania wymaganej staranności przez ustanowionego dla niego pełnomocnika z urzędu został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Skutek taki uzasadniałby uznanie, że doszło do nieważności postępowania tylko wówczas, gdyby doszło do wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, czego przecież skarżący nie zarzuca (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z 10 maja 1974r, II CR 155/74 (OSPika 1975/3/66), a także z 6 marca 1998 r, III CKN 34/98, prok. i Pr. 1999/5/4.1).

Obecnie dominuje w orzecznictwie stanowisko, że niedziałanie lub nienależyte wykonywanie obowiązków przez pełnomocnika, w tym adwokata lub radcę prawnego ustanowionego dla strony przez sąd, nie oznacza pozbawienia strony możliwości działania (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2001 r, III AO 32/01, OSNAPIUS 2002/18/449, z 3 marca 2003r, II CZ 26/03 OSNC 2004/6/95, z 23 listopada 2007, IV CZ 90/07). Nieudolne lub wadliwe prowadzenie sprawy przez stronę nie może być poczytywane za uzasadnienie dla oceny, że pozbawiona została możliwości działania , a działanie pełnomocnika procesowego jest równoznaczne z działaniem samej strony.

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut niewyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy .

Sąd Okręgowy wskazał z jakich względów usprawiedliwione było przyjęcie, że konsygnatariusz rozliczył się z nim po rozwiązaniu umowy, co najmniej w zakresie kwoty dochodzonej pozwem trafnie konstatując, że ilość i wartość rzeczy oddanych na przechowanie została określona w umowie, a fakt ten konsygnatariusz jednoznacznie potwierdził , co wynika z treści § 1 ust. 2 umowy. Pozwany nie przedstawił żadnych danych , a tym bardziej dowodów, z których wynikałoby, że wartość towarów odebranych przez powoda z magazynu konsygnacyjnego po rozwiązaniu umowy była wyższa niż wykazana w wyliczeniu przedstawionym przez powoda . Pozwany ograniczył się do eksponowania faktu niepodpisania przez przedstawiciela powoda arkusza spisu z natury w dniu jego sporządzenia.

Fakt ten jednak nie ma istotnego znaczenia , gdy zważy się, że przy dokonywaniu tego spisu był przecież obecny przedstawiciel pozwanego, który złożył pod nim podpis (k. 120 – 127), podobnie jak pod dokumentem WZ (k. 119). Pozwany nie zakwestionował też w żaden sposób zestawienia tego towaru z określeniem jego wartości (k. 210 – 212), a także wystawionych przez powoda faktur (k. 213 – 235).

Do apelacji pozwany dołączył dokument określony jako „ zestawienie zapłaconych faktur, z których część towaru została wymieniona w załączniku nr 1 do umowy o współpracy w ramach magazynu konsygnacyjnego jako przekazana do magazynu konsygnacyjnego”. Kwoty wymienione na k.403 jako sumy netto (144.248,89 zł) i brutto (177.426,13 zł) nie korespondują jednak z podaną w apelacji kwotą 154.000 zł (k. 398), nie został też wymieniony podmiot względnie osoba sporządzający ten dokument co uniemożliwia jego rzeczową analizę .

Wyjaśnieniu istoty sprawy nie mogły też służyć pozostałe dokumenty w postaci korespondencji pomiędzy stronami umowy prowadzonej zarówno przed jej zawarciem jak i po jej rozwiązaniu (k. 407 – 417). Pozwany

reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie sformułował w apelacji wniosków dowodowych dotyczących tych dokumentów, a rzeczą sądu nie może być formułowanie przypuszczeń co do faktycznych intencji strony w odniesieniu do tez dowodowych służących wykazaniu zasadności jej twierdzeń .

Nie sposób uznać też za miarodajne informacji pozwanego o braku możliwości wykorzystania dokumentacji konsygnatariusza znajdującej się w posiadaniu syndyka masy upadłości. W odpowiedzi na jego pismo syndyk w osobie E. I. w piśmie z 11.10.2011 r. poinformowała przeciw pozwanego, gdzie znajdują się dokumenty upadłej spółki, podała, że ma on prawo wzglądu i sporządzenia kserokopii (k. 353). Utrzymywanie przez pozwanego, że uniemożliwiano mu dostęp do dokumentacji rozliczeń powoda ze spółką (...) nie znajduje zatem potwierdzenia.

Pozwany w okresie blisko 1.5 roku jaki upłynął od chwili otrzymania nakazu zapłaty do czasu wydania zaskarżonego wyroku miał wystarczająco dużo czasu, by uzyskać , mimo pewnych utrudnień , dokumenty przedmiotowych rozliczeń dla wykazania rzekomej wadliwości wyliczenia przedstawionego przez pozwanego z powołaniem się na wyżej wymienione dokumenty dotyczące pierwotnej wartości towaru przekazanego do magazynu , wartości towaru sprzedanego oraz wartości towaru zwróconego po rozwiązaniu umowy .

Nieprzekonujące są wywody apelacji dotyczące nieważności umowy jak też nieważności poręczenia i wreszcie nieważności zwrotu towaru. Wywody te nie są poparte żadną konkretną argumentacją i nie poddają się ocenie .

Reasumując należy stwierdzić, że wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy poczynił na gruncie zebranego materiału dowodowego prawidłowe ustalenia faktyczne, które należało w całości podzielić przyjmując je jako własne .

Wniosek o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu zakończenia postępowania karnego w związku z doniesieniem o przestępstwie mającym polegać na złożeniu fałszywych zeznań przez świadków nie został uwzględniony, gdyż nie można przyjmować, że złożenie przez pozwanego tego doniesienia oznacza ujawnienie się czynu, którego ustalenie w drodze karnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy cywilnej, co stanowiłoby przesłankę fakultatywnego zawieszenia postępowania przewidzianą w art. 177 § 1 pkt. 4 kpc. Złożenie fałszywych zeznań może wywrzeć bezpośredni wpływ na ustalenie rozstrzyganego stosunku prawnego jednak ewentualność taka nie zachodzi w uwarunkowaniach niniejszej sprawy. Zeznania świadków złożone po upływie blisko 2,5 roku po zawarciu umowy i blisko 2 lat od jej rozwiązania mają charakter ogólny, nie zawierają dokładnych danych umożliwiających weryfikację rozliczenia przedstawionego w uzasadnieniu pozwu. Weryfikacja ta była możliwa w oparciu o dokumenty , z których dowody zostały przeprowadzone przez Sąd Okręgowy, a w szczególności dowód z umowy, z której § 1 ust. 2 jednoznacznie wynika , że konsygnator powierzył konsygnatariuszowi towar o łącznej wartości 324.765,76 zł, a konsygnatariusz potwierdził odbiór tego towaru (k. 6 – 32) oraz dowód z arkusza spisu z natury i wyliczenia wartości ujętych w nim towarów, których wiarygodności pozwany w żadnej mierze nie zakwestionował . Nie przedstawił też dowodów na poparcie tezy, że zapłacił za towar, którego równowartości powód dochodzi w pozwie, a zwłaszcza nie przedłożył stosownych dowodów zapłaty.

W tej sytuacji istniały podstawy do uznania , że powód na podstawie dowodów z dołączonych dokumentów wykazał w jakim zakresie pozwany nie wywiązał się z obowiązku zapłaty za towar powierzony w celu przechowania. Inkryminowane twierdzenia świadków (vide : zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 470 – 475) nie rzutowały w znaczący sposób na rozstrzygnięcie, którego istotą było dokonanie rozliczenia z uwzględnieniem dokumentacji odnoszącej się do wartości towaru powierzonych konsygnatariuszowi, objętego sprzedażą i wreszcie (w części) zwróconego powodowi .

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 kpc).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego opiera się o przepis art. 98 kpc.

Pełnomocnikowi pozwanego, który udzielił mu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym nieopłaconej pomocy prawnej przyznano wynagrodzenie stosownie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm).